

Postanowienie z dnia 13 maja 1999 r.

II UZ 52/99

W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

Przewodniczący: SSN Teresa Romer, Sędziowie: SN Beata Gudowska (sprawozdawca), SA Krystyna Bednarczyk.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 13 maja 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Ludwika P. przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w W. o wysokość emerytury, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 kwietnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Wojskowy organ emerytalny - Wojskowe Biuro Emerytalne w W., decyzją z dnia 8 listopada 1997 r., skierowaną do Ludwika P., dokonał ustalenia nowej wysokości jego emerytury wojskowej. Powołując się na art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 4, poz. 17 ze zm.) uwzględnił w nowej kwocie emerytury dodatek stały, obliczony według wskaźnika relacji wysokości tego dodatku wypłacanego w ostatnim miesiącu służby do kwoty uposażenia zasadniczego w tym miesiącu.

Odwołanie od tej decyzji, wskazujące na obniżenie świadczenia, oddalił Sąd Wojewódzki - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 2 kwietnia 1995 r., zaś apelację zainteresowanego oddalił Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 12 listopada 1998 r.

Podstawę wniesienia kasacji przez pełnomocnika Ludwika P. stanowiło naruszenie prawa materialnego, tj. przytoczonego na wstępie przepisu art. 53 ust. 1 pkt 3

lit. b oraz art. 32 wojskowej ustawy emerytalnej przez niewłaściwą ich wykładnię i obliczenie kwoty dodatku stałego przez porównanie z dodatkiem przysługującym w ostatnim miesiącu służby, zamiast ze średnią kwotą tego dodatku z ostatniego roku służby, według którego dotychczas była obliczana jego emerytura. Był to - jak twierdzono w kasacji - błąd, który spowodował obniżenie emerytury, ponieważ dodatek w ostatnim miesiącu służby był niższy od średniego.

Ostatecznie kasacja zaczęła orzeczenie Sądu drugiej instancji w odniesieniu do wysokości świadczenia, w związku z czym Sąd Apelacyjny, sprawdzając wartość przedmiotu zaskarżenia kasacją, ustalił, że wynosi ona w skali roku 3.886,32 zł. W konsekwencji - na zasadzie art. 393⁵ KPC w związku z art. 393 pkt 1 KPC - postanowieniem z dnia 1 kwietnia 1999 r. kasację odrzucił.

W zażaleniu na to postanowienie zainteresowany podnosił, że niezrozumiała była ocena dopuszczalności kasacji *ratione valoris*, skoro w kontekście całokształtu sprawy spór dotyczył ustalenia, czy zmiana wykładni art. 53 ust. 1 pkt 3 lit b wojskowej ustawy emerytalnej daje prawo organowi rentowemu do ponownego ustalenia wysokości świadczeń i to z naruszeniem praw nabytych uprawnionego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed sądami powszechnymi nie ma sporu o wykładnię prawa. Sądy "cywilne" rozpoznają spory o świadczenie lub ustalenie stosunku prawnego lub prawa, natomiast sądy pracy i ubezpieczeń społecznych sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, przez które rozumie się sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia rodzinnego, emerytur i rent, świadczeń z funduszu alimentacyjnego, innych świadczeń w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową albo służbą w Milicji Obywatelskiej lub Służbie Więziennej (art. 476 § 2 KPC).

Zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza treść decyzji organu rentowego. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalania

wysokości świadczeń. W późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (art. 477 § 2, art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} KPC). W podsumowaniu tej części rozważań należy przyjąć, że w sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot oraz zakres rozpoznania i orzeczenie sądu pracy i ubezpieczeń społecznych wyznacza treść tej decyzji.

Na tle powyższego stwierdzenia argumenty zażalenia, stanowiące próbę wykazania, że przedmiotem kasacji jest prawo do świadczenia, w czym miał być pomocny wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 104/97 (OSNAPUS 1998 nr 5, poz. 157), nie są do zaakceptowania. Stanowią wyraz błędnego stawiania znaku równości pomiędzy materią rozważań Sądu, wywodem prawnym prowadzącym do rozstrzygnięcia, a samym rozstrzygnięciem.

W rozpoznawanej sprawie wywód prawny Sądu Apelacyjnego istotnie dotyczył wykładni wskazywanego przepisu art. 53 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy emerytalnej oraz jego subsumcji do sytuacji faktycznej przedstawionej przez zainteresowanego, lecz prowadzony był wyłącznie celem rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości pobieranej przez niego emerytury wojskowej; odniesienia się do zasadności obniżenia emerytury w decyzji z dnia 8 listopada 1997 r.

Reasumując, sprawa nie dotyczyła ustalenia stosunku prawnego lub prawa na gruncie przepisu art. 53 ust.1 pkt 3 lit b wojskowej ustawy emerytalnej, lecz była sporem o świadczenia, których wartość - prawidłowo ustalona przez Sąd drugiej instancji - nie przekraczała 5000 zł. Mając to na względzie Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 385 w związku z art. 397 § 2 i art. 393¹⁹ KPC).

=====